

Osoby, które w Polsce „ludowej” podejmowały działania opozycyjne lub jedynie uznawane za wymierzone we władzę, nie miały łatwego życia. Były poddawane rozmaitym szykanom w miejscu pracy, nauki, a nawet zamieszkania. Często różnego rodzaju działania wobec nich prowadził również aparat bezpieczeństwa. Od lat sześćdziesiątych pierwszym krokiem esbeków wobec niepokornych było zakładanie kwestionariusza ewidencyjnego.

W myśl wytycznych z 1970 roku (tzw. biblii SB) był to rodzaj sprawy operacyjnej służącej do dokumentowania działalności osób, które w przeszłości były karane za „wrogą działalność” albo podejrzewano je o organizowanie wrogich manifestacji, wystąpień, „podsyćanie nastrojów niezadowolenia” lub prowadzenie „wrogiej propagandy”, zamiar podjęcia „wrogiej działalności w chwili powstania sprzyjających ku temu warunków”, bądź też zajmowały ważne stanowiska w instytucjach i organizacjach „prowadzących lub inspirujących działalność” przeciw PRL lub innym państwom socjalistycznym.

Osoby objęte kwestionariuszem ewidencyjnym były inwigilowane w sposób permanentny (stały) lub okresowy, lecz zazwyczaj nie prowadzono wobec nich aktywnych działań operacyjnych (np. nękających), choć tak również bywało. W kwestionariuszu bezpieczeństwa zbierała informacje o ewentualnej działalności opozycyjnej, zawodowej i życiu prywatnym danej osoby, aby zdobyć preteksty do szantażowania jej.

Decyzja o rozpoczęciu prowadzenia kwestionariusza ewidencyjnego była podejmowana na pisemny wniosek funkcjonariusza, zatwierdzany przez naczelnika wydziału. Wniosek taki zawierał m.in. dane osoby, którą zamierzano inwigilować, streszczenie materiałów stanowiących podstawę do założenia kwestionariusza oraz określenie celu jego prowadzenia.

W razie potwierdzenia podejrzeń o „wrogą działalność” decydowano

się na intensywniejsze działania operacyjne – tak było np. w przypadku poety Zbigniewa Herberta, którego w 1972 roku objęto kwestionariuszem ewidencyjnym, a pod koniec 1975 roku zaczęto rozpracowywać w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania o krypt. „Herb” (zob. „Pamięć.pl” nr 1/2012). Gdy jednak podejrzewano o działalność opozycyjną nie potwierdzały się, odstępowano od inwigilacji i zamykano kwestionariusz ewidencyjny, a zgromadzoną dokumentację składano w archiwum.

Poniżej zamieszczamy wniosek z października 1965 roku o założenie kwestionariusza ewidencyjnego Antoniemu Słonimskiemu. Słonimski (podobnie jak wielu innych literatów) po zakończeniu II wojny światowej wspierał władze Polski „ludowej” (m.in. wziął udział w Światowym Kongresie Intelktualistów we Wrocławiu w 1948 roku, a po powrocie do kraju w 1951 roku brał czynny udział w działaniach propagandowych władz komunistycznych). Jego postawa zmieniła się w roku 1956. W latach 1956–1959 był prezesem Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, cieszącym się poparciem m.in. pisarzy bezpartyjnych. Pod naciskiem władz PRL utracił to stanowisko, ponieważ przeciwstawił się ingerencji władz państwowych w działalność literacką i bronił represjonowanych pisarzy. Nie wpłynęło to na zmianę jego postawy i np. w grudniu 1963 i styczniu 1964 roku należał do inicjatorów memoriału, zawierającego ostrą krytykę polityki kulturalnej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Był też jednym

z sygnatariuszy tzw. Listu 34 (zbięrał również pod nim podpisy i złożył go 14 marca 1964 roku w kancelarii premiera), którego autorzy domagali się złagodzenia cenzury i sprzeciwiali ograniczaniu przydziału papieru na druk książek i czasopism.

Podobnie jak inni sygnatariusze listu, został poddany szykanom. Nie mógł otrzymać paszportu, publikować w prasie oraz występować w radiu i telewizji. Służba Bezpieczeństwa zaczęła się nim interesować jednak zdecydowanie wcześniej – informacje na jego temat zbierała już od drugiej połowy lat pięćdziesiątych. Od lat sześćdziesiątych wykorzystywano przeciwko niemu m.in. perlustrację (cenzurę) korespondencji, obserwację zewnętrzną i oczywiście agenturę. W końcu założono mu kwestionariusz ewidencyjny, przekwalifikowany później na sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Syzyf”, prowadzoną przez Departament III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Poetę rozpracowywano aż do jego śmierci w 1976 roku. Ustalano jej okoliczności, interesowano się pogrzebem i pozostawionym przez Słonimskiego testamentem. Akta przekazano do archiwum dopiero cztery lata później. Śladem działań Służby Bezpieczeństwa i jej agentury jest dwanaście tomów akt dokumentujących działalność skierowaną przeciwko niepokornemu poecie. ■

Grzegorz Majchrzak – historyk, pracownik Biura Edukacji Publicznej IPN, członek Stowarzyszenia „Archiwum Solidarności” i Stowarzyszenia Wolnego Słowa; zajmuje się badaniem dziejów aparatu represji i opozycji demokratycznej, stanem wojennym oraz funkcjonowaniem mediów w PRL

Wydział IV odpowiadał wówczas za zwalczanie polskich ośrodków rewizjonistycznych i liberalnych oraz „ochronę” środowisk naukowych, twórczych, kulturalnych i młodzieżowych

IPN BU O 204/1203/1
50339/II

Warszawa dnia 16.10. 1965 r.

TAJNE

Nr ewidencyjny

WNIOSEK
o założeniu kwestionariusza ewidencyjnego

IPN BU O 204/1203/1
50339/II

IPN BU O 204/1203/1
50339/II

Wzrost: średni

Stan cywilny: żonaty

Zawód wyuczony: literat

Miejsce pracy (nazwa i adres):

Przynależność partyjna:

II. POWÓD ZAŁOŻENIA

Antoni Słonimski od wielu lat prowadzi w środowisku literackim opozycyjną działalność w odniesieniu do polityki kulturalnej partii i rządu. Dowaga się likwidacji cenzury. Był jednym z inicjatorów tzw. listu 34 i wrogiej rezolucji podjętej na zebraniu nadzwyczajnym ZLP w dniu 29 lutego 1968 r.

A. Słonimski utrzymuje systematyczne kontakty z przedstawicielami placówek dyplomatycznych państw kapitalistycznych w Warszawie. Szczególnie liczne kontakty ma z pracownikami ambasady USA, Anglii i Francji. Poprzez nich również z ambasadą Izraela. W czasie pobytu na granicy utrzymywał kontakt z W. Miłorem, londyńczykiem, „Wiadomościami”, „Dziennikiem Polkim” i „Dziennikiem Łódzkiem”. Posiada liczne powiązania z grupami opozycyjnych literatów z Oddziału warszawskiego ZLP.

Li. Majewski
(data i podpis funkcjonariusza ewidencyjnego)

Dokumentowi nie nadano najwyższej klauzuli tajności, gdyż nie zawiera istotnych informacji operacyjnych

Znaczące rozbieżności dat (podobnie jak informacje z drugiej połowy lat sześćdziesiątych) świadczą o antydatowaniu dokumentu, który prawdopodobnie sporządzono dopiero w październiku 1970 roku, a nie w 1965

zapewne kryptonim podsłuchu telefonicznego, który wykorzystywano przeciwko poecie

Według SB podczas wyjazdów na Zachód pisarz rzekomo przekazywał „w sposób tendencyjny i politycznie szkodliwy” informacje o sytuacji politycznej w kraju

Słonimski krytykował brak wolności słowa i podnosił prawo obywateli (zwłaszcza ludzi kultury) do wyrażania sprzeciwu wobec władz, czego wyrazem był m.in. List 34 i rezolucja z 29 lutego 1968 roku

List protestacyjny pisarzy i uczonych z 14 marca 1964 roku skierowany do premiera Józefa Cyrankiewicza, w którym domagali się złagodzenia cenzury i zniesienia ograniczeń przydziału papieru na druk książek i czasopism; Słonimski był autorem Listu 34, zbierał pod nim podpisy oraz złożył go w kancelarii premiera

Rezolucja podjęta na walnym zebraniu oddziału warszawskiego ZLP, w której domagano się m.in. przywrócenia spektakli „Dziadów” w reżyserii Kazimierza Dejmki zdjętych przez władze PRL ze sceny Teatru Narodowego, a także potępieno działania cenzury

Kontakty z przedstawicielstwami państw kapitalistycznych były dla SB zawsze podejrzane

Mimo usunięcia ze stanowiska prezesa ZG ZLP Słonimski pozostał jedną z najważniejszych osób w związku z liderem opozycji wobec polityki kulturalnej władz PRL; skupił wokół siebie grupę pisarzy, która wpływała na postawy innych literatów

Chodzi m.in. o postawę poety od połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to jako prezes Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich sprzeciwiał się ingerencji władz państwowych w działalność literacką i interweniował w sprawie represjonowanych pisarzy

SB była szczególnie wyczulona na kontakty z przebywającymi na emigracji twórcami, publicystami i działaczami oraz redakcjami czasopism polonijnych